

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

Przewodnicząca – sędzia: Urszula Iwanowska (spr.)

Sędziowie: Barbara Białecka

Jolanta Hawryszko

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2021 r., w S. na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z odwołania J. G.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.**

**o rekompensatę**

**na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 września 2020 r., sygn. akt VI U 223/20**

**I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie;**

**II. zasądza od J. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Barbara Białecka Urszula Iwanowska Jolanta Hawryszko**

III A Ua 433/20

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 lutego 2020 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. przeliczył emeryturę J. G. jednocześnie odmawiając przeliczenia świadczenia z uwzględnieniem rekompensaty za pracę w szczególnych warunkach wskazując, że udowodniony okres pracy wykonywanej w szczególnych warunkach wynosi 14 lat, 8 miesięcy i 11 dni, tj. bez okresu pobierania zasiłków chorobowych i bez okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej.

W odwołaniu od powyższej decyzji J. G. wniósł o jej zmianę i przeliczenie emerytury z uwzględnieniem rekompensaty do kapitału początkowego oraz wliczenie okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej w spornym okresie. Zdaniem odwołującego ZUS niesłusznie uznał, że ubezpieczony nie posiada wymaganego 15 letniego stażu pracy w warunkach szczególnych, skoro od 26 października 1972 r. do 18 października 1974 r. skarżący odbywał zasadniczą służbę wojskową, będąc zatrudnionym w (...) jako elektromonter aparatury i elektrycznych układów pomiarowych, a więc wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Służba wojskowa przerwała pracę w warunkach szczególnych. Jednocześnie ubezpieczony wskazał, że służbę wojskową zakończył w dniu 18 października 1974 r. zaś do pracy powrócił w dniu 15 listopada 1974 r. na to samo stanowisko pracy, które zajmował przed rozpoczęciem służby wojskowej, a więc w terminie. Zgodnie zaś z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r., III UZP 6/13, okres zasadniczej służby wojskowej powinien zostać wliczony do stażu pracy w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymując stanowisko przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji dodatkowo wskazał, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r., III UZP 6/13, dotyczy wyłącznie uznawania okresów pełnienia służby wojskowej przy ustalaniu prawa do emerytury i nie powinna być stosowana przez analogię również do innych świadczeń, w tym rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Wyrokiem z dnia 23 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu J. G. prawo do przeliczenia emerytury z uwzględnieniem rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych od 1 stycznia 2020 r.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. G. urodził się w dniu (...) Od dnia 1 listopada 2017 r. ubezpieczony pobiera emeryturę na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W dniu 10 stycznia 2020 r. skarżący złożył wniosek o ponowne obliczenie świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem rekompensaty z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Decyzją z dnia 12 lutego 2020 r. organ rentowy przeliczył emeryturę ubezpieczonego od dnia 1 stycznia 2020 r. i ustalił jej wysokość na kwotę 3.570,06 zł. Jednocześnie ZUS odmówił prawa do rekompensaty za pracę w warunkach szczególnych podnosząc, że ubezpieczony nie udokumentował wymaganego 15 letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy ustalił, że J. G. legitymuje się stażem pracy w warunkach szczególnych wynoszącym łącznie 14 lat, 8 miesięcy i 11 dni.

Ubezpieczony jest z zawodu technikiem energetykiem. W dniu 26 lipca 1972 r. J. G. podjął pracę w Zakładach (...) w G. w pełnym wymiarze godzin pracy, na stanowisku elektromontera. Dnia 26 października 1972 r. rozpoczął zasadniczą służbę wojskową. Z dniem 18 października 1974 r. zakończył odbywanie zasadniczej służby wojskowej. W dniu 15 listopada 1974 r. przeszedł badanie lekarskie dopuszczające go do pracy. Tego samego dnia powrócił do pracy do Zakładów (...) na poprzednio zajmowane stanowisko elektromontera, gdzie pracował do dnia 31 sierpnia 1997 r. Z dniem 1 września 1997 r. ubezpieczony przeszedł na podstawie art. 23 k.p. do (...) sp. z o.o., nadal pracując jako elektromonter, gdzie pracował do dnia 27 listopada 2017 r.

Ubezpieczony ma ponad 15 letni staż pracy w warunkach szczególnych.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że spór między ubezpieczonym a organem rentowym dotyczył posiadania przez ubezpieczonego 15 letniego stażu pracy w warunkach szczególnych i koncentrował się na zasadności nieuwzględnienia przez organ do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej od 26 października 1972 r. do 18 października 1974 r.

Najpierw Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 21 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1924), rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej, wynoszący co najmniej 15 lat. Zgodnie zaś z art. 23 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach pomostowych, ustalenie prawa do rekompensaty następuje na wniosek ubezpieczonego o emeryturę. Rekompensata przyznawana jest w formie dodatku do kapitału początkowego, o którym mowa w przepisach art. 173 i art. 174 ustawy emerytalnej.

Przesłankami nabycia prawa do rekompensaty są zatem:

1) utrata przez ubezpieczonego możliwości przejścia na emeryturę we wcześniejszym wieku emerytalnym w związku z wygaśnięciem po dniu 31 grudnia 2008 r. - w stosunku do ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r. - podstawy prawnej przewidującej takie uprawnienie;

- 2) niespełnienie przez ubezpieczonego warunków do nabycia prawa do emerytury pomostowej;
- 3) legitymowanie się przez ubezpieczonego co najmniej 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub pracy w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej;
- 4) niezyskanie przez ubezpieczonego prawa do emerytury według zasad przewidzianych w ustawie emerytalnej.

Prawo do rekompensaty mają osoby urodzone po 1948 roku, które przed dniem 1 stycznia 2009 r. wykonywały przez co najmniej 15 lat prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 32 i 33 ustawy emerytalnej. Przy ustalaniu tego okresu stosuje się zatem analogiczne zasady, jak dla wcześniejszej emerytury na podstawie art. 32 ustawy emerytalnej, zgodnie z tym przepisem, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będący pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się zaś pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że organ rentowy w uzasadnieniu decyzji podał, że nie uwzględnił spornego okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej, a uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r., III UZP 6/13, dotyczy wyłącznie uznawania okresów pełnienia służby wojskowej przy ustalaniu prawa do emerytury i nie powinna być stosowana przez analogię również do innych świadczeń, w tym rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Jednocześnie bezspornym był sam okres odbywania służby wojskowej przez ubezpieczonego. Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że z dokumentów zgromadzonych w sprawie: zaświadczeń od pracodawcy, książeczki wojskowej i akt osobowych ubezpieczonego pochodzących z okresu zatrudnienia w (...) wynika, iż od zakończenia przez odwołującego służby wojskowej do podjęcia zatrudnienia nie upłynął okres 30 dni. Skarżący z dniem 18 października 1974 r. zakończył bowiem odbywanie służby wojskowej. W dniu 15 listopada 1974 r. przeszedł badania lekarskie dopuszczające go do pracy na poprzednio zajmowanym stanowisku, tj. jako elektryk i tego samego dnia powrócił do pracy, co wynika z zaświadczeń pracodawcy. Wobec braku dowodów przeciwnych, Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że ubezpieczony w dniu 15 listopada 1974 r. powrócił do pracy na poprzednio zajmowane stanowisko elektryka. W tym zawodzie, w pełnym wymiarze godzin pracy pracował aż do dnia 27 listopada 2017 r.

Przy czym sąd pierwszej instancji podkreślił, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu, w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, Legalis). W niniejszej sprawie organ rentowy nie miał wątpliwości, że praca elektryka w Zakładach (...) była pracą w warunkach szczególnych, co wprost wynika ze stanowiska organu rentowego zawartego w zaskarżonej decyzji, w której ZUS uwzględnił ubezpieczonemu okres pracy w (...) w łącznym wymiarze 14 lat, 8 miesięcy i 11 dni, a do okresu tego nie wliczył jedynie okresów zwolnień chorobowych i okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej (od dnia 26 października 1972 r. do dnia 18 października 1974 r.).

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że powiększony skład Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 16 października 2013 r., II UZP 6/13 (LEX nr 1385939) stwierdził, iż „czas zasadniczej służby wojskowej, odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. nr 44, poz. 220, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.) zalicza się - na warunkach wynikających z tego przepisu - do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej). Sąd Najwyższy wyraził m.in. pogląd, że podstawy zaliczenia okresu służby wojskowej do okresu pracy w warunkach szczególnych (szczególnym charakterze), należy poszukiwać nie tylko w przepisach normujących prawo do świadczeń, a więc obecnie w ustawie emerytalnej i rozporządzeniu Rady Ministrów

z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.), ale w tym zakresie znajdują zastosowanie również przepisy normujące służbę wojskową, tj. ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony RP (Dz. U. nr 44, poz. 220 ze zm.) oraz przepisy wykonawcze do niej, w tym zwłaszcza rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz. U. nr 44, poz. 318 ze zm.), które regulowało w sposób szczegółowy uprawnienia żołnierza, który w terminie 30 dni po zwolnieniu ze służby zgłosił powrót do zakładu pracy i w wyniku tego podjął w nim zatrudnienie. W myśl § 5 ust. 1 tego rozporządzenia żołnierzowi wlicza się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął zatrudnienie, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem w tym zakładzie oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie. Z przepisów tych wynika, że - pod warunkiem w nim wskazanym - okres zasadniczej służby wojskowej jest okresem zatrudnienia na takich samych warunkach, jak przed powołaniem do tej służby. Jeśli było to zatrudnienie wymienione w art. 11 ust. 2 pkt 1-6 ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, to również okres służby wojskowej uważany był za takie samo zatrudnienie, a żołnierz był traktowany jak pracownik wykonujący pracę wymienioną w powołanym przepisie. Przepis art. 108 ust. 2 ustawy o powszechnym obowiązku obrony został nieznacznie zmieniony z dniem 1 stycznia 1975 r. przez art. X pkt 2 lit. c ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks pracy, Dz. U. nr 24, poz. 142 ze zm.) i zgodnie z jego nowym brzmieniem, czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wliczał się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby. Poważniejsza zmiana nastąpiła w brzmieniu przepisów ujętym w tekście jednolitym (Dz. U. z 1979 r., nr 18, poz. 111). Zmianie uległa numeracja poszczególnych jednostek redakcyjnych ustawy, a także brzmienie niektórych przepisów. W myśl art. 120 ust. 1, pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od zwolnienia z zasadniczej lub okresowej służby wojskowej podjął pracę, czas odbywania służby wojskowej wliczał się do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął pracę, w zakresie wszelkich uprawnień wynikających z Kodeksu pracy oraz przepisów szczególnych. Jednocześnie pracownikowi, który podjął pracę lub złożył wniosek o skierowanie do pracy po upływie trzydziestu dni od zwolnienia ze służby wojskowej, czas odbywania służby wliczał się do okresu zatrudnienia tylko w zakresie wymiaru urlopu wypoczynkowego i wysokości odprawy pośmiertnej oraz uprawnień emerytalno-rentowych (art. 120 ust. 3). (...). Pomimo kolejnych, licznych zmian redakcyjnych ustawy o powszechnym obowiązku obrony, w dalszym ciągu obowiązywało zawarte w art. 120 ust. 1 i 3 ustawy "wliczanie" okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie uprawnień emerytalno-rentowych.

Z kolei, sąd pierwszej instancji wskazał, że przepis art. 21 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach pomostowych wprost odwołuje się do pojęcia okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a jednocześnie w świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r., II UZP 6/13, nie ma wątpliwości, że czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zalicza się na warunkach wynikających z tego przepisu do okresu pracy w szczególnych warunkach, to okres takiej służby wojskowej powinien zostać wliczony do stażu pracy w szczególnych warunkach. W konsekwencji oznacza to, że J. G. legitymuje się wszystkimi przesłankami warunkującymi przyznanie rekompensaty, o której mowa w art. 21-23 ustawy o emeryturach pomostowych (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 października 2015 r., III AUa 826/15 oraz z dnia 31 marca 2016 r., III AUa 1899/15).

Zatem, Sąd Okręgowy podniósł, że aby ubezpieczony mógł nabyć prawo do żądanego świadczenia winien wykazać, iż przez okres co najmniej 15 lat wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę w warunkach szczególnych, i taką też okoliczność ubezpieczony wykazał, co skutkowało zmianą spornej decyzji. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach przez ponad 15 lat (14 lat, 8 miesięcy 11 dni – niesporne + okres odbywania zasadniczej służby wojskowej od 26 października 1972 r. do 18 października 1974 r.). Bezsprzeczne było, że ubezpieczony spełnił pozostałe warunki, od których ustawa uzależnia nabycie prawa do rekompensaty.

Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny w sprawie oparł się przede wszystkim na dokumentach zgromadzonych w sprawie, których wiarygodności strony nie kwestionowały. Sąd również nie dopatrywał się żadnych okoliczności, które podważałyby wiarygodność tych dokumentów. Nadto, Sąd dał wiarę zeznaniom ubezpieczonego. Zeznania te były logiczne, spójne i pokrywały się z pozostałym materiałem dowodowych zgromadzonym w sprawie, zaś organ rentowy nie kwestionował wiarygodności zeznań ubezpieczonego.

Mając na uwadze wskazane okoliczności, Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do przeliczenia emerytury z uwzględnieniem rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia 1 stycznia 2020 r.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 3 ust. 1 i art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1924) przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że do okresu pracy w szczególnych warunkach zalicza się okres służby wojskowej w sytuacji, gdy takich podstaw nie było.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania,

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania,
- zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że sąd meriti dokonał błędnej wykładni powołanych wyżej przepisów ustawy o emeryturach pomostowych, w szczególności jej art. 21 ust. 1, albowiem bezzasadnie przyjął, że do okresu pracy w szczególnych warunkach zalicza się sporny okres służby wojskowej. W ocenie apelującego takie stanowisko jest wadliwe. Sąd pominął, że przyznanie prawa do rekompensaty jest uwarunkowane uprzednim wykazaniem okresu pracy w szczególnych warunkach. Takim okresem nie jest służba wojskowa. Zdaniem organu rentowego użycie przez ustawodawcę w przepisie art. 21 ust. 1 ustawy zwrotu „w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS” nie daje podstaw do zastosowania przez Sąd wymienionej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r., II UZP 6/13. Według organu rentowego przedmiotowa uchwała dotyczy wyłącznie uznawania okresów pełnienia służby wojskowej przy ustalaniu prawa do emerytury, a nie rekompensaty, normowanej odrębną ustawą o emeryturach pomostowych. Nie ma jakichkolwiek podstaw do stosowania powołanej uchwały Sądu Najwyższego poprzez analogię do innych świadczeń, a w rozpoznawanej sprawie - prawa do rekompensaty, której przyznanie zależy wyłącznie od udowodnienia przez ubezpieczonego okresu pracy w szczególnych warunkach. Prawidłowa wykładnia tego przepisu, przy uwzględnieniu charakteru spornego świadczenia, skutkuje brakiem podstaw do zaliczenia okresu służby wojskowej do pracy w szczególnych warunkach w wymaganym wymiarze co najmniej 15 lat. O powyższym przesądza w szczególności charakter spornego prawa i literalna wykładnia powołanych wyżej przepisów ustawy.

Bezzasadna interpretacja sądu meriti miała wpływ na wynik sprawy, albowiem skutkowałą uwzględnieniem odwołania ubezpieczonego i zasądzeniem zgodnie z jego żądaniem.

### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego okazała się skuteczna o tyle, że zainicjowana poprzez jej wniesienie kompleksowa kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia doprowadziła do jego zmiany w zakresie wskazanym w sentencji. Okres odbytej przez J. G. zasadniczej służby wojskowej nie mógł zostać wliczony do okresu pracy w szczególnych warunkach, bowiem

ubezpieczony takim okresem się nie legitymuje. Sąd odwoławczy zasadniczo podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, z wyjątkiem uznania, że ubezpieczony legitymuje się ponad piętnastoletnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Najpierw należy przypomnieć, że Sąd Apelacyjny jako sąd odwoławczy nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który rozpoznając sprawę od początku, może uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji.

Ponowna lektura materiału dowodowego spowodowała, że sąd odwoławczy w opozycji do Sądu Okręgowego przyjął, iż kluczowe dla oceny zasadności żądania ubezpieczonego okazało się właściwe zakwalifikowanie okresu pracy ubezpieczonego w Zakładach (...) w G. pod względem świadczenia w tym czasie pracy w warunkach szczególnych, a co za tym idzie również możliwość doliczenia do tego okresu zatrudnienia okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej (26 października 1972 r. – 18 października 1974 r.).

Sąd Apelacyjny miał zatem na uwadze, że z akt osobowych ubezpieczonego wynika, iż w okresie zatrudnienia w Zakładach (...) S.A. w G., a dokładnie w datach: 26 lipca 1972 r. – 24 października 1972 r., 15 listopada 1974 r. – 31 października 1981 r., 10 sierpnia 1989 r. – 28 października 1990 r., 1 września 1992 r. – 31 grudnia 1998 r., J. G. zajmował stanowisko „elektromonter aparatury i elektrycznych układów pomiarowych”, co zresztą prawidłowo ustalił także Sąd Okręgowy. W świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze z dnia 13 sierpnia 2014 r. pracodawca zaświadczył, że we wskazanym okresie ubezpieczony wykonywał prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych wg wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego – wykaz A, dział II, poz. 1 pkt 12. Znamienne jest, że na wskazane zarządzenie resortowe pracodawca powołuje się także we wcześniejszym świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 31 grudnia 2002 r.

W związku z powyższym trzeba wyjaśnić, że dokument w postaci świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem abstrakcyjnym, w tym sensie, że treści z niego wynikające choćby były wątpliwe w świetle innych dowodów, należy bezwarunkowo przyjmować za prawdziwe. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach, podobnie jak i inne dowody, podlega weryfikacji co do zgodności z prawdą w kontekście całokształtu materiału dowodowego, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004/22/392; 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005/11/161; 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006/5-6/90; 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006/19-20/306; 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272).

Z poszanowaniem powyższego Sąd Apelacyjny zauważa, że zarządzenie resortowe, na które powołuje się pracodawca w świadectwie pracy wydane zostało przez Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego, co wskazuje na przynależność tego zakładu pracy do branży chemicznej. Skądinąd o fakcie tym przesądza już sama nazwa pracodawcy - Zakłady (...). Powyższe ma znaczenie o tyle, że wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo – branżowy, a podległość resortowa nie jest tu obojętna. Przypomnieć trzeba, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325; 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329; 06 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75; 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod

którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4 - 15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426). Pewne problemy interpretacyjne związane z regulacją zawartą w § 1 ust. 2-3 rozporządzenia, zobowiązującą właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a stosowanych także w jednostkach organizacyjnych powstałych w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, przekazanych organom samorządu terytorialnego oraz dla których uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe, zostały wyjaśnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNP 2002/10/243). Stwierdzono w niej, że zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej odesłanie do tychże przepisów nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wspomniane upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzało ani podstawy prawnej do wydawania aktów nie pozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywało możliwości wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów. Wykazy resortowe muszą być dostosowane do treści tego załącznika, w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy. Podobnych konsekwencji w sferze prawa do emerytury nie implikuje także zakwalifikowanie przez pracodawcę stanowiska nie objętego załącznikiem do rozporządzenia do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Jak wskazano wyżej w spornym okresie Zakład (...) S.A. podlegał Ministrowi Przemysłu Chemicznego i Lekkiego. Należał zatem do gałęzi przemysłu chemicznego. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje zaś charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie, czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.

Wobec powyższego, skoro praca na stanowisku elektromontera, przy uwzględnieniu zakresu wykonywanych w tym czasie obowiązków, nie została wymieniona w wykazie stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach zawartym w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., to tym samym, nie może być uznana za pracę w szczególnych warunkach, mimo wymienienia jej w zarządzeniu resortowym. Badanie czy dana osoba pracowała w warunkach szczególnych czy też nie, możliwe jest wyłącznie w odniesieniu do przepisów prawa powszechnie obowiązującego, tj. w tym przypadku – rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., nie zaś w odniesieniu do aktów prawa resortowego, jakimi były zarządzenia poszczególnych ministrów (w tym Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego). Jak się bowiem powszechnie przyjmuje w orzecznictwie, a który to pogląd sąd odwoławczy w pełni podziela, zarządzenia wydane przez poszczególnych ministrów muszą być traktowane jako szczególne źródła prawa o charakterze wewnętrznym, które zgodnie z art. 93 ust. 2 Konstytucji mogą być adresowane wyłącznie do podmiotów podległych organowi, który je wydał, a które nie mogą kształtować sytuacji prawnej podmiotu spoza układu organizacyjnego podległego organowi wydającemu dany akt, ani stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2004r., II UK 79/04, OSNP 2005/14/214). Przywołać można analogiczne stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażone w wyroku z dnia 16 października 2003 r., III AUa 1508/02 (LEX nr 193496), w którym Sąd ten stwierdził, iż „wykazy stanowisk zamieszczone w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. nr 8, poz. 43 ze zm.), obowiązują w każdym podmiocie, w którym jest wykonywana wskazana w nich praca. Natomiast wykazy

pochodzące od poszczególnych ministrów nadal zachowują wartość, lecz jedynie informacyjną i uściślającą, także w każdym podmiocie zatrudniającym pracowników na takich stanowiskach”. Dalej Sąd ów doprecyzował, że uściślenia wykazów stanowisk wymienionych w załączniku do omawianego rozporządzenia, dokonane (w innym czasie) przez właściwych ministrów, nie mają wartości normatywnej, ale wyłącznie informacyjną. Wynika to stąd, że w świetle Konstytucji z 1997 r. rozporządzenie jako akt wykonawczy oparty na ustawie nie może zawierać subdelegacji. W państwie prawnym nie jest dopuszczalne zamieszczenie w rozporządzeniu jako akcie wykonawczym upoważnienia do podejmowania określonych działań przez inny podmiot i wyposażanie go w kompetencje wykonawcze. Powyższe stanowisko w pełni zgodne jest także z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, w której jednoznacznie wskazano, że przepisy zarządzeń resortowych nie należą do grupy tych przepisów dotychczasowych, które z mocy art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej mają zastosowanie do pracowników, o których mowa w art. 32 ust. 2 tejże ustawy.

Stąd wywieść trzeba, że praca ubezpieczonego mogłaby zostać uznana za wykonywaną w warunkach szczególnych tylko w przypadku, gdyby świadczona była w energetyce. Innymi słowy, gdyby gałęzią przemysłu, w której działał (...), była energetyka, nie zaś chemia. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika bowiem, że znaczenie dla nabycia uprawnień do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, ze względu na wykonywanie prac w szczególnych warunkach, mają prace wykonywane stale i w pełnym wymiarze w energetyce, tzn. prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych (Wykaz A, dział II - w energetyce). Zgodnie z poglądem prawnym wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 kwietnia 2014 r., I UK 384/13 (LEX nr 1466626), energetyka to gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczaniem jej odbiorcom. Nie jest więc uzasadnione zaliczanie do prac szkodliwych w "energetyce" wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych. Wówczas wykonywanie tak szeroko rozumianego rodzaju prac czyniłoby bezprzedmiotowymi granice pojęcia "energetyka" z działu II i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różne roboty elektryczne nienależące do "energetyki". Wszak w samej "energetyce" nie chodzi o wszelkie roboty elektryczne, lecz tylko o wskazane w dziale II prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Branżowy charakter pracy w energetyce ma zatem znaczenie decydujące. Aktualne jest także stanowisko, w myśl którego "pojęcie pracy w szczególnych warunkach w energetyce należy rozumieć ściśle, zresztą taka wykładnia jest właściwa do prac w szczególnych warunkach z wykazu A do rozporządzenia" (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067). Dlatego też, w ocenie Sądu Najwyższego, za prace w szczególnych warunkach w energetyce mogą być uznane tylko takie prace, które są realizowane w przedsiębiorstwie działającym w ramach tej gałęzi przemysłu (branży) i które polegają na montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, ściśle związanych z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej i ciepłej. Chodzi przy tym o kwalifikowany charakter tych prac wynikający właśnie z wykonywania ich w obrębie "systemu energetycznego", w skład którego wchodzi zakłady wytwarzające (przetwarzające) energię elektryczną i ciepłą oraz przesyłające (dostarczające) tę energię do odbiorców. Z kolei, umieszczenie w dziale II Wykazu A (na takich samych, równych zasadach) prac montażowych, remontowych i eksploatacyjnych oznacza, iż każdy z tych rodzajów prac musi charakteryzować się narażeniem na ekspozycję takich samych czynników szkodliwych oraz takim samym stopniem owej ekspozycji.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelacyjny stwierdza, że czynności wykonywane przez J. G. w ramach zatrudnienia w przedsiębiorstwie działającym w branży chemicznej nie odpowiadają definicji prac w szczególnych warunkach w energetyce, wymienionych w dziale II Wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Oczywiście przy tym jest, że prace elektromontera aparatury i elektrycznych układów pomiarowych w Zakładach (...) nie mogą być porównywane z pracami wykonywanymi w energetyce przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej. Zakłady (...), bowiem były podmiotem odbierającym i wykorzystującym energię elektryczną, a nie zakładem ją wytwarzającym czy przesyłającym. Tym samym praca ubezpieczonego w tym okresie zatrudnienia nie może być uznana za wykonywaną w warunkach szczególnych, mimo ujęcia jej w zarządzeniu resortowym, tj. w zarządzeniu Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym



charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego – wykaz A, dział II, poz. 1 pkt 12. Co za tym idzie niemożliwe jest także doliczenia do takiego okresu pracy czasu pełnienia przez ubezpieczonego służby wojskowej od 26 października 1972 r. do 18 października 1974 r.

Abstrahując od powyższego, dla wyczerpania argumentacji, zważyć trzeba, że kolejnym powodem odmowy przyznania ubezpieczonemu prawa do przeliczenia emerytury wraz z rekompensatą była okoliczność – że przy podzieleniu stanowiska sądu pierwszej instancji, iż ubezpieczony legitymuje się okresem co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r. – to konsekwentnie należałoby przyjąć, że J. G. posiadał prawo do tzw. emerytury wcześniejszej. Jak wynika z decyzji z dnia 23 stycznia 2014 r. ZUS wprawdzie odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, jednakże wyłącznie z powodu nieuwzględnienia w stażu pracy w warunkach szczególnych okresu pełnienia służby wojskowej. Uwzględnił zaś wszystkie pozostałe okresy pracy w ZWCh Stilon. Stąd wywieść trzeba, że gdyby ubezpieczony odwołał się od decyzji z dnia 23 stycznia 2014 r., to na etapie postępowania sądowego sporne świadczenie mogłoby być mu przyznane. Zasadą jest bowiem, że pracownik zatrudniony w szczególnych warunkach, który po zakończeniu czynnej służby wojskowej powraca do tego zatrudnienia w przepisany terminie, zachowuje status pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. także i w okresie pełnienia tej służby. Ubezpieczony od decyzji z dnia 23 stycznia 2014 r. jednak nie odwołał się, co spowodowało jej uprawomocnienie i nieskorzystanie z emerytury wcześniejszej. Należy jednak podkreślić, że stosownie do treści art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli posiada okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej, wynoszący co najmniej 15 lat. Przepis ust. 2 art. 21 cyt. ustawy stanowi natomiast, że rekompensata nie przysługuje osobie, która nabyła prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy emerytalnej. Rekompensata zgodnie z definicją legalną zamieszczoną w art. 2 pkt 5 cyt. ustawy, stanowi rodzaj odszkodowania za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub pracy o szczególnym charakterze przez osoby, które nie nabyły prawa do emerytury pomostowej (z powodu niespełnienia warunków ustawowych do nabycia tego prawa). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 2018 r., III UK 88/17 (OSNP 2019 /2/23) w jego uzasadnieniu wskazał, że "rekompensata, o której mowa w art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych, nie przysługuje osobie, która ex lege nabyła prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, chociażby nie złożyła wniosku o to świadczenie i nie uzyskała prawa do niego potwierdzonego decyzją organu rentowego". Zgodnie zatem z powołanym wyżej orzeczeniem Sądu Najwyższego już samo posiadanie prawa do emerytury wcześniejszej jest negatywną przesłanką nabycia prawa do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w całości podziela wywód zaprezentowany przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 stycznia 2019 r., III AUa 1533/18 (LEX nr 2625094), w którym Sąd ten wyjaśnił, że z definicji rekompensaty jednoznacznie wynika, iż ratio legis wprowadzenia tego rozwiązania było dążenie do wyrównania szkody poniesionej przez osoby legitymujące się piętnastoletnim stażem pracy w warunkach szczególnych, a niespełniające innych warunków do przyznania im emerytury z tytułu takiego zatrudnienia, czyli zarówno emerytury w trybie art. 184 ustawy emerytalnej, jak i emerytury pomostowej. Inaczej mówiąc, można przyjąć, że fakt wykonywania przez 15 lat pracy w warunkach szczególnych (niezależnie od innych warunków ustawowych) może skutkować uzyskaniem prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym lub zastępującej ją emerytury pomostowej, gdy nie ma się prawa do żadnego z tych świadczeń ze względu na zapisy ustawowe. Otóż bowiem z definicji rekompensaty wynika, że jest ona kierowana do tych ubezpieczonych, którzy wskutek wejścia w życie ustawy o emeryturach pomostowych - zawężającej krąg uprawnionych do tego świadczenia w stosunku do zakresu podmiotowego poprzedniej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze - i następnie braku możliwości skutecznego ubiegania się o emeryturę w wieku obniżonym, przy wykazaniu spełnienia warunku wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze zawartej w art. 32 i 46 ustawy emerytalnej - wobec wygaszania powyższego świadczenia - utracili możliwość ubiegania się o emeryturę z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, jak i dodatkowo nie nabyły uprawnień do emerytury pomostowej. (...) Ustawodawca, ustanawiając prawo do

rekompensaty, wprost wprowadził wynikającą z art. 21 ust. 2 ustawy przesłankę negatywną, jaką jest nabycie prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zatem rekompensata nie przysługuje każdemu ubezpieczonemu, który nabyłby prawo do emerytury w wieku obniżonym, niezależnie od faktycznej realizacji tego uprawnienia. Tego typu konstatacja jednoznacznie wskazuje, że w stosunku do wnioskodawcy – gdyby podzielić stanowisko sądu pierwszej instancji, iż legitymuje się on co najmniej 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach przed dniem 1 stycznia 1999 r. – to prawo do rekompensaty by mu nie przysługiwało wobec spełnienia przesłanek do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na pracę w szczególnych warunkach. Brak natomiast zaskarżenia decyzji z dnia 23 stycznia 2014 r. i wobec tego brak realizacji prawa do wcześniejszej emerytury, wobec kontynuowania zatrudnienia, jest dla warunku negatywnego rekompensaty bez znaczenia.

Zatem mając na uwadze, że przy przyjęciu, iż ubezpieczony legitymował się 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r. a zatem spełniałby przesłanki do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach – to w myśl art. 21 ust. 2 ustawy pomostowej rekompensata mu nie przysługuje, jak również mając na uwadze, że praca faktycznie wykonywana przez ubezpieczonego w Zakładach (...) w G. mimo wydania przez pracodawcę świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie może być uznana za pracę w energetyce objętą wykazem A dział II rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. i dlatego ubezpieczony nie legitymuje się okresem pracy w szczególnych warunkach, który jest przesłanką nabycia prawa do rekompensaty, Sąd Apelacyjny uznał, że J. G. nie nabył prawa do przeliczenia emerytury przy uwzględnieniu rekompensaty określonej art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., w związku z art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekając co do istoty sprawy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie (punkt I sentencji wyroku).

O kosztach, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego przed Sądem Apelacyjnym wynosi 240 zł, zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265). Zatem, skoro uwzględniono apelację organu rentowego w całości, uznać należało, że ubezpieczony przegrał postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego, zasądzono od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (punkt II sentencji wyroku).

Barbara Białecka Urszula Iwanowska Jolanta Hawryszko